

OREDOWNIK

powiatu gostyńskiego.

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to na wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata bez odnośnienia do domu wynosi miesięcznie 1,50 mk.

kwartalnie 4,50 mk.

Ogłoszenie za jednolitanowy wiersz wynosi 80 fen.

Telefon nr. 57.

Adres telegr.: Oredownik Gostyń.



Odpowiedzialny

Za dział urzędowy urząd ziemiański w Gostyniu

Za dział nieurzędowy Aleksy Kaczmarek w Gostyniu

Drukarnia i nakładem drukarni A. Kaczmarka w Gostyniu.

Nr. 6.

Wtorek, dnia 13. stycznia 1920.

Rok II.

Przyjmowanie i odprawianie interesentów i zawieranych stron odbywa się w starostwie, urzędach, policyjnych i komisariatach obwodowych w dni powszednie od 9 rano do 1 po południu.

Powyższe ograniczenie nie odnosi się do pozwanych stron, których sprawy dla natwału pracy nie mogą być załatwione do godz. 1 szej.

Gostyń, dnia 5 stycznia 1920 r.

Starosta. Dabiński.

Podział znaczków na cukier dla przedsiębiorstw przemysłowych na miesiąc luty.

Przemysłowcy, zechcą do 15. b. m. odebrać znaczki za zaplaceniem podatku szczegółowego w Starostwie pokój nr. 5.

Według rozporządzenia Prowincjonalnego Urzędu Cukru wynosi cło począwszy od 1. stycznia 1920 r. za funt cukru białego 6 mk., za funt cukru żółtego 5 mk. Cukiernicy i piekarze mogą także otrzymać znaczki na biały cukier.

Panów Burmistrzów z Krobi i Ponieca proszę przesłać wykaz zamówień na cukier przemysłowy z podatkiem do Wydziału powiatowego.

Gostyń, dnia 5 stycznia 1920 r.

Przewodnicząc Wydziału Powiatowego.

Starosta. Dabiński.

Następująca osoba ma zamiar wyprowadzić się do Niemiec:

1. Littmann Karol z Ponieca.
2. Gerlach Paweł z Chumiętek.

Wszyscy, którzy mają jakiegokolwiek pretensję do powyższych osób, zechcą się zgłosić w przeciągu 3 dni do starostwa w Gostyniu — pokój nr. 2.

Gostyń, dnia 8 stycznia 1920

Starosta. Dabiński.

Następująca osoba ma zamiar wyprowadzić się do Niemiec:

Bluma Jedwab z Osieczny.

Wszyscy, którzy mają jakiegokolwiek pretensję do powyższej osoby, zechcą się zgłosić w przeciągu 3 dni do podpisanego Starostwa zgłosić.

Osieczna, dnia 7. stycznia 1920.

Starosta powiatu Leszczyńskiego. Sobeski.

Wiadomości bieżące i potoczne.

— **Naczelnik Państwa na froncie.** Naczelnik Państwa wyjechał na front wschodni. — W Warszawie krąży wieści, że ma być rozważana sprawa marszu wojsk polskich na Kijów.

— **Szczegóły zdobycia Dynaburga.** Po świetnym przygotowaniu strategicznym i taktycznym wojska nasze atakiem brawurowym zdobyły twierdzę i miasto Dynaburg. Pomimo krwawego oporu bolszewików, którzy starali się uratować sytuację przy pomocy sprowadzonych silnych rezerw dnia 3 stycznia po południu pierwsze oddziały dywizji legjonów wkroczyły do Dynaburga, którego liczba ludności przed wojną spadła do liczby 6000 mieszkańców. Z chwilą wejścia oddziałów

polskich zapanał w mieście spokój i ład. Nastrojów mieszkańców radosny. Głównodowodzący frontem litewsko-białoruskim gen. Szeptycki, kierujący osobiście z pozycji czołowych operacjami, przybył do Dynaburga wraz z gen. Rydzem-Śmigłym i sztabem, przejeżdżając przez zamrażającą Dźwinę saniami. Wśród bogatego łupu wojennego, zasługują na wyszczególnienie liczny tabor kolejowy oraz kilka baterji armat. Wojska bolszewickie, kompletnie rozbite, uciekają w popłochu, ścigane akcją naszej artylerji i piechoty. Wojska łotewskie nawiązały kontakt z armją naszą. Dzięki niezmordowanej pracy wojsk naszych ożywionych zapalem patriotycznym, sprawa nawiązania wszelkich połączeń posuwa się szybko naprzód. Linja telefoniczna między Dynaburgiem a Rygą już jest czynna.

— **Obfite połowy śledzi.** Osady rybackie Yarmouth i Lowestoft położone na wschodnim brzegu Anglii, cieszą się tego roku wielkimi zyskami. Pierwszej z nich przyniósł tegoroczny połów śledzi za 1 milion funtów szterlingów. Około 120 tys. kg. śledzi wywieziono z pierwszego portu do Francji, Belgji, Holandji i Gdańska, których wartość dochodzi 174 tys. funtów szterlingów. Z Lowestoff wywieziono około 70 tys. kg. co przedstawia wartość 106 tys. funtów szterlingów. W połowie brało udział 850 statków, z których 293 zaopatrzonych było w motory.

— **Ochrona lokatorów.** W ostatnim numerze „Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej polskiej” (nr. 98) ogłoszono szereg ustaw przyjętych przez sejm w dniach 18. i 19. grudnia, a dotyczących b. dzielnicy pruskiej. Wśród ustaw tych szerokie sfery zainteresuje niewątpliwie ustawa o ochronie lokatorów w b. dzielnicy pruskiej. Dopuszczalna przez ustawę podwyżka podstawowego komornego z przed wojny wynosi dla mieszkań 1 i 2 pokojowych 30%, dla mieszkań 3 i 4 pokojowych — 35%, dla mieszkań 5 i 6 pokojowych — 40%.

— **Wojska koalicyjne na tereny plebiscytowe.** „Danziger Zeitung” donosi, że koalicyjne wojska okupacyjne przeznaczone zostały w następującej sile dla poszczególnych obszarów: Gdańsk — sztab dywizji i sztab artylerji oraz 8000 żołnierzy armji angielskiej. Kwidzyn 1800, Olsztyn 3000, G. Śląsk — sztab dywizji i 21 tys. żołnierzy. O tej decyzji zawiadomiono niemieckiego przedstawiciela w Paryżu dnia 2. stycznia.

— **Emigracja Niemców.** „Gazeta Gdańska” donosi: Z Prus Wschodnich i Zachodnich wyemigrowało dotąd do Niemiec 100 tys. Niemców.

— **Bitwa japońsko-bolszewicka nad Bajkałem.** Telegramy z Tokio donoszą, że armie japońskie zaangażowane są obecnie w ciężkie walki z bolszewickimi wojskami nad jeziorem Bajkałem na Sybirze. Japoński prezydent ministrów oświadczył, że państwo jego nie dopuści nigdy do tego, by bolszewicy dotarli do jeziora bajkalskiego, a choćby w tym celu trzeba zmobilizować całą armję. Odwrót Kołczaka przybiera rozmiary katastrofalne. Cały tor kolei transsyberyjskiej oblegany formalnie jest przez uciekające wojska Kołczaka. Armja ochotnicza cofnęła się z Omska 500 mil na wschód. Na całym wschodzie Syberji panuje zupełna anarchja. Japonja prawdopodobnie zajmie linję nad Bajkałem.

Czechosłowaków i Amerykanów wycofa się z terenu walki.

— **Japończycy zajmują Syberję.** „Venkov“ donosi za paryską „Chicago Tribune“, że Japonja zamierza podwyższyć kontyngent wojskowy na Syberji z 83 tys. na 200 tys. żołnierzy. Wogóle Japonja rozwinęła w ostatnich czasach gorączkową czynność i przygotowuje się do obsadzenia wszystkich ważniejszych punktów Syberji. Generał Kolczak wraz ze swoimi generałami zgłosił się do służby japońskiej. Jak słychać, Japonja porozumiała się ze Stanami Zjednoczonymi w sprawie akcji w Syberji. Nie ulega wątpliwości, że Japonja zaanektuje Syberję.

— **Strajk kolejowy w Niemczech.** Z Berlina donoszą, że w całym państwie niemieckim podjęto energiczne przygotowania do generalnego strajku kolejowego. Początek zrobiono w Koblencji. Na G. Śląsku istnieje ze strony kolejarzy tendencja wywołania strajku kolejowego celem zapobieżenia przewiezienia wojsk koalicyjnych.

— **Rozporządzenie o walucie w obrębie b. dzielnicy pruskiej.** Jedynym prawnym środkiem płatniczym na terytorjum byłej dzielnicy pruskiej jest marka polska. Marka niemiecka przestaje być prawnym środkiem płatniczym.

Wszelkie zobowiązania w markach niemieckich winny być uiszczone markami polskimi w równej nominalnej sumie.

Zaciąganie zobowiązań i dokonywanie transakcji w markach niemieckich jest wzbronione.

Dłużnikom, mającym płacić swoje zobowiązania poza granicami Państwa Polskiego, udziela się zwłoka, aż do późniejszego uregulowania tej sprawy, o ile w poszczególnych wypadkach władze, czuwające nad obrotem zagranicznym, inaczej nie postanowią. Wstrzymuje się więc zastosowanie skutków prawnych, powstających lub powstałych na mocy ustawy lub umowy z powodu nieuiszczenia się na czas zobowiązań.

Dłużnik, przeciw któremu wierzyciel, mieszkający poza granicami Państwa Polskiego, uzyskał już tytuł do egzekucji, ma prawo zażądać w drodze sprzeciwu przeciw dopuszczalności klauzuli egzekucyjnej (par. 732 Proc. Cyw.) od sądu właściwego lub sądu okręgowego, w którego obwodzie zamieszkuje, by skutki prawne, powstałe z powodu nieuiszczenia się na czas, zostały uchylone.

Przekroczenie lub usiłowanie przekroczenia niniejszej ustawy podlega karze więzienia do 1 roku i grzywny do 1 milj. marek lub jednej z powyższych kar.

Do rozpatrywania przekroczeń powołane są sądy doraźne.

Ustawa niniejsza obowiązuje w b. dzielnicy pruskiej z dniem jej ogłoszenia. Na terytorjach, które nie znajdują się jeszcze pod władzą Państwa Polskiego, wchodzi w życie w chwili objęcia tych terytorjów przez polskie władze.

— **Skrucha złodzieja.** Biuro prasowe ministerstwa Skarbu komunikuje następujący list, który otrzymał minister Skarbu onegdaj:

Szanowny panie ministrze! Przesyłam dla skarbu państwa polskiego 22 korony, jako odszkodowanie za dwie podkładki żelazne pod szyny małej kolejki i za kilka drążków brzożowych. Te rzeczy, ukradzione przeze mnie nie dają spokoju memu sumieniu i ciągle o nich myślę. Chciałbym również witać Chrytusa Pana z czystym sumieniem na Boże narodzenie. Uważam, że drożej mnie to kosztowało wtenczas jak kradłem (w lipcu 1919 roku). Jestem zresztą biednym, bo w przeciwnym razie opłaciłbym drugie tyle. Już teraz póki życia mego nie odważę się kraść, bo ile to zdrowia kosztuje, kiedy człowiekowi nawet godziny nie daje spokoju. Niech więc Wielmożny pan minister będzie łaskaw te 22 korony złożyć do skarbu państwa, jako odszkodowanie. Może ten list dziwnym W. Panu się wydaje, bo zapewne tego jeszcze nie spotkał ale ja piszę to z zupełnym rozsądkiem i to co piszę jest prawdziwe. Z poważaniem — mieszkaniec z Podlasia, dnia 21. 12. 1919.

Skarb polski życzyłby sobie bardzo, ażeby ci wszyscy, którzy mu wyrządzają szkody niejednokrotnie więk-

sze niż na 22 korony, zechcieli sobie wziąć przykład z tego mieszkańca Podlasia.

— **Bunt więźniów w Warszawie.** Z Warszawy donoszą: W pierwszy dzień świąt pewna część zakładu karnego przy ulicy Dzikiej była widownią buntu i chęci wydostania się więźniów na wolność. W zakładzie tym przebywa przeszło 1000 wojskowych, przeważnie w śledztwie. W jednym z takich oddziałów więźniowie powyrwawszy rury wodociągowe, znajdujące się w celi, przy ich pomocy wyważyli drzwi do 40 cel, uwalniając z nich więźniów, poczem przygotowali się do wytłamania okratowanych drzwi, prowadzących z korytarza do cel innych oddziałów.

Uwolnionym więźniom liczebnie silniejszym, udało się steroryzować służbę więzienną i opanować korytarze. Na rozlegające się krzyki nadszedł komendant zakładu karnego i gdy jego wezwania aby więźniowie natychmiast powrócili do cel, nie usłuchano, zmuszony był użyć broni palnej. Równocześnie padł strzał z rewolweru jednego z funkcjonariuszy zakładu. Od tych strzałów ranieni zostali dwaj więźniowie: jeden w piersi drugi w rękę. To dopiero powstrzymało masę więźniów. Po nadejściu wezwanej żandarmerji skuto przywódców buntu i odstawiono do cytadeli. Bezpośrednim powodem buntu był podobno brak chleba.

— **Napad morderczy na Poznańczyka w Wilnie.** W Wilnie zmarł w drugie święto Bożego Narodzenia śp. Kazimierz Miśkiewicz, którego zraniono wystrzałem z rewolweru dwóch żydów, gdy wracał nocą z dworca. Zmarły pochodził z Wielkopolski, a osiadł w Wilnie przed 25 laty jako cukiernik. Biorąc gorliwy udział w pracy społecznej i narodowej, był jednym z założycieli „Sokoła“ i czynnym członkiem „Oświaty“, która już to tajnie, już to przełotnie jawnie organizowała szkolnictwo polskie w mieście i okolicy i szerzyła literaturę ludową. Ostatnio pracował długie lata w zarządzie Tow. pożyczkowo-oszczędnościowego w Wilnie.

— **Niemiecko-polski układ gospodarczy.** Niemiecko-polski układ gospodarczy obejmuje według doniesień prasy niemieckiej dane następujące:

Niemcy dostarczają:

Miesięcznie 75 000 ton węgla po 120 mk. przez 5 miesięcy — 450 000 000 mk.

Jednorazowe 50 000 ton węgla z zapasów 6 000 000 marek.

Wypożyczenie 5000 cystern na trzy miesiące po 100 mk. miesięcznie — 150 000 000 mk.

Wypożyczenie 100 lokomotyw i 3000 wagonów na 150 dni — 9 900 000 mk.

400 wagonów nawozów potasowych, tona po 100 mk. — 40 000 000 mk.

Razem 471 400 000 mk.

Polska dostarcza:

5 500 000 centnarów ziemniaków po 16 mk. — 88 000 000 mk.

100 tysięcy gęsi po 20 mk. — 2 000 000 mk.

20 000 centnarów melasy po 15 mk. — 300 000 mk.

Ogółem 120 300 000 mk.

Tak zatem Niemcy zarabiają na Polsce 251 100 000 marek

— **Wielkopoleanie na froncie wschodnim.** W rozkazie dowództwa jednej z dywizyj, walczących na froncie wschodnim, czytamy:

„Dnia 12 do 14. grudnia N. Pułk strzelców Wielkopolskich pod osobistym dowództwem dowódcy pułku ppłuk K. Paszkiewicza wspaniałym i znakomicie wykonanym wypadem z Bobrujska przez Lubienicze na Kliczew zdobył 2 armaty z uprzężą i jaszczami z znaczną liczbą koni i materiału wojennego.“

N. Pułk Strzelców Wielkopolskich tą ostatnią z licznych swych wypraw na froncie białoruskim dał dowód, iż tradycje bohaterskich czynów w Galicji Wschodniej w nim nie zamarły i zawsze jest gotów do dalszych walk i poświęceń.

Oddział 48 godzin nie spał i nie miał dachu nad głową, a wszystkim uczestnikom wyprawy, których miałem przyjemność spotkać w drodze powrotnej, aż si-

oczy świeciły energią, zadowoleniem i dumą spełnionego obowiązku. Niestety straciliśmy dwóch najukochańszych braci żołnierzy bohaterów. Polegli śmiercią walecznych idąc do ataku z bagnietem w rękę na ziejącą ogniem baterję nieprzyjacielską, adiutant N. Pułku Strzelców Wielkopolskich por. Mieczysław Zajaczkowski i starszy strzelac 9 kompanji Jan Jasinski.

Pamięcie poległych oddaje rozkaz uznanie w gorących słowach.

Powinszowania i podziękowania za pomysłnie przeprowadzoną akcję nadesłał dowódca grupy operacyjnej gen. Żeligowski.

— **Revolucja w Bułgarii.** W sobotę rozpoczęła się w Bułgarii rewolucja. Przyszło do krwawego starcia pomiędzy tłumem manifestantów a wojskiem w pobliżu królewskiego pałacu. Liczba zabitych i rannych wynosi przeszło 100 osób. Na razie udało się wojsku w Sofji samej przywrócić spokój. Miasto zajęło wojsko.

— **Surowa kara.** Sąd wojenny w Amiens skazał niemieckiego obywatela i oficera Hermana Replinga na 10 lat więzienia celkowego i 10 milionów franków odszkodowania, ponieważ w czasie wojny kazał zniszczyć planowo hałę stalową obszaru Brioux. Jego brata skazano na tę samą karę zaocznie.

— **Belgia po wojnie.** Belgijski minister oświaty Hymans, który był przedstawicielem Belgji na konferencji pokojowej, wygłosił w izbie deputowanych mowę, w której zajmował się nową rolą Belgji z roku niepodległości Belgji. Z kłopotów zobowiązywała Belgję potrzeba rewizji traktatu o dalszej potrzebie. Neu-1839. Dla Belgji w zawieraniu sojuszu, dając gwarancję od neutralności samej. Kraj według prawa i samostanowienia narodów mieć własną wolę, odegrać ważną polityczną i militarną rolę, być w czasie wojny faktorem, z którymby się każdy kraj dążył do tego, ażeby się na wszelki wypadek zabezpieczyć. Mianowicie chodzi o niebezpieczeństwo, grożące od wschodu. W tym celu zawarła Belgja konwencję militarną z Francją i Anglią. Mianowicie chodzi o zabezpieczenie wybrzeża północnego Belgji i Francji przez solidarność trzech sojuszników, w razie ponownych napadów niemieckich.

— **Wykryty spisek bolszewicki w Rydze.** W Rydze wykryto spisek bolszewicki, na którego tropie władze były już od dłuższego czasu. Aresztowano kilkunastu agitatorów. Na podstawie ich zeznań znaleziono w Wolmarze, Wendenie i Rydze składy broni oraz wykryto tajną drukarnię. Podczas zajmowania drukarni przez wojska wywiązała się strzelanina, podczas której zginęło 7 osób.

— **Indje chcą przymierza z bolszewikami.** Bolszewicka „Izwestija“ donosi: Deputacja indyjska przybyła do Rosji dla pertraktowania z Rosją sowiecką w sprawie przymierza z Indjami.

— **Olsztyn.** Mimo coraz większych szykan i bezprawii prusactwa, szerzy się na polskiej Warmji ruch narodowy. Lud budzi się z letargu i przygotowuje się na wielkie święto odrodzenia, jak przed laty Śląsk Górny! W czasie porożeńcym powstało dzięki zabiegom ruchliwych działaczy miejscowych 16 towarzystw ludowych; dwa z nich mają własne kółka śpiewackie. Również zapoczątkowano zakładanie towarzystw gimnastycznych „Sokół“. Organizacje polityczne narazie nie mają u nas racji bytu, ponieważ wobec oczekującego nas plebiscytu strzedz się musimy rozdzielenia. Towarzystwa ludowe na Warmji urządziły prawie wszędzie „gwiadzkę“ dla dzieci członków.

— **Z Gdańska.** Pod nagłówkiem „Zagadkowy rozkaz“ pisze „Dzień Gdański“. Jak się dowiadujemy, wydało prezydium policji gdańskiej tajny rozkaz do wszystkich rewizorów policyjnych w Gdańsku, aby spisać wszystko, co Polacy w Gdańsku skupili. Nie wiemy, co ów rozkaz ma znaczyć. Dlaczego takie wyróżnienie? Przypuszczamy, że sprawa ta ma jakieś głębsze znaczenie. Czy zamierza się poznać własność polską w Gdańsku, aby użyć przeciwko nowym kupcom jakich środków

gwałtownych. Nowy ten rozkaz wydaje nam się nieco niejasny i bardzo podejrzany o jakieś nowe i ciemne zamysły. Polska nie powinna zbyt obojętnie na takie rzeczy się zapatrywać.

Kronika miejscowa.

Składkujmy na Warmię i Mazury, aby je z pod jarzma pruskiego wyratować! Ofiara uczy męki i prześladowania!

Ruch w Towarzystwach.

— **Walne Zebranie Tow. Czyteln. Kobiet** odbędzie się w poniedziałek 12 b. m. o godz. 8 u p. Jankiewicza. Po sprawozdaniach z wszelkich czynności nastąpi wybór zastępczyni i radnych. Zarząd.

— **Zebranie** Zarządu „Inwalida Koło Gostyni“ odbędzie się w środę dnia 14. bm. o godz. 8 1/2 wiecz. na sali p. K. Jankiewicza.

— **„Inwalida Koło Gostyni“** Miesięczne zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 18. bm. udział 1. po poł. na sali p. K. Jankiewicza. Zarząd. prosi

Das Publikum finden im hiesigen Polizeibehörden und bei den Distriktsämtern an den Wochentagen in der Zeit von 9 bis 11 nachmittags statt.

Diese Beschränkung bezieht sich nicht auf diejenigen vorgeladenen Interessenten, deren Angelegenheit infolge Arbeitsüberlastung nicht vor 1 Uhr erledigt werden konnte.

Gostyni, den 5. Januar 1920.

Starosta. Dabiński.

Hurtowny handel słomy Prasowanie słomy

J. PRIWIN

Berlin

Poznań

Wrocław

plac Wolności 11

Adres telegr.: Strohpriwin Telefon nr.: 3297 i 3062
prosi o oferty na

słomę i siano.

Prasy i do prasowania potrzebny drut stawiam każdego czasu do dyspozycji.
Specjalny oddział dla wszystkich produktów i artykułów rolnych.

Ważne P. T. Rolnicy!

Zakupuję większe ilości

**ziemniaków jadalnych
grochu, fasoli i innych produktów**

z natychmiastową dostawą, płacąc najwyższe ceny
towar pierwszej jakości tudzież nasienia ko-
niczyny czerwonej i żółtej, tymoty,
inne gatunki nasion.

Próbki wraz z cenami nadsyłać odwrotnie do firmy
Jan Boduch, Żywiec, Rynek 22, Małopolska

Dwa robocze konie

jak i ostrego podwórzowego psa na sprzedaż.

A. Węclewski,

Tartak Parowy w Poniecu.

Potrzebny od zaraz lub 1. 4. 1920.

k o w a l

umiejący kuć konie i prowadzić parówkę. Zgłoszenia do
Dom. Potrzebowo, p. Poniec, poste restante

Baczność!

Szanownej Publiczności
miasta Gostynia i okolicy donoszę
uprzejmie, iż otworzyłem przy
ulicy Leszczyńskiej 84
tuż przy Rynku dawn. (A. Dzikowski)
interes kołowców, maszyn
do szycia, szkła i porcelany
:- oraz warsztat reparacyjny :-
Prosząc o łaskawe poparcie mego
przedsiębiorstwa, kreślę się
z wysokim szacunkiem
W. Mańkowski, mechanik.

Baczność!

Od 14 stycznia 1920
mieszkam
w domu pana Kruga (dawniej Alfred
Wachtel). Gostyn, ulica Kolejowa 30, I.
Kurosiński, dentysta.

Powróciwszy sześć dni z mego zaważaniem
wszystkich moich dawniejszych odbiorców i przyjaciół
że przyjmuję na nowo
**zboże do przeróbki na mąkę,
kaszę, pęczak, jagły**
tak pojedynczo jak i zbiorowo dla domów.
Hejnowicz, Gostyn
Klaszarna 10

Obelga rzucił dnia 9. 1. 1920 na pana
Walezaka z Starostwa w Go-
styni mniejszem cofam i go
przepraszam.
Stanisław Śniegocki, Poznań.

Kto udzieli
lekcyj w czytaniu i pisanii?

Zgłoszenia do eksp. Oredownika pow. gostyńskiego

Poszukuję kupna
dobrze utrzym. fortepianu.

Zgłoszenia do ekspedycji Oredownika

300 mk. nagrody!
Skradziono wielką sieć do łowu ryb
40 mtr. długą. Przestrzeżać się przed kupnem! Kto
wskaze, gdzie się sieć znajduje lub przyczyni się do
odnalezienia, otrzyma powyższą nagrodę.
Ignacy Strzelewicz,
Gostyn, Wodna nr. 1

Sprzedawane będą za gotówkę d.
22. I. 1920 o godz. 10. przez licytację 142
sztuk więzów ca. 41.37 kub. mtr. nada-
jące się dla stolarzy i stelmachów na
szosie prywatnej z Malegodworu do Do-
brymyśli w majątności Pawłowickiej
pow. Leszczyński. ZARZĄD.

Majątność Pempowo
oddaje stale
najlepsze kiernozy w każdym wieku.
Hodowla uszlachetnionych świń.

Ogłaszajcie w „Oredowniku“.

Wszyscy ci, którzy wpłacać chcą
udziały do Spółki Spożywczej „Zgoda“
w Gostyniu lub na członków zapisać,
mogą się zgłosić w biurze przy Rynku
nr. 4 i to od 9-1 przed poł. i od 2-8
po poł. Dla pozamiejscowych biuro
otwarte jest także w niedziele.

Uciekł pies Wilczyca

wabiący się „Wilczek“
za wysokim wynagrodzeniem do oddania w eksp. Ored.

Lampe wisząca

naftowa, kandelabrowa, ma na sprzedaż
J. Łaski, Tatarak parowy w Poniecu.

Kupujemy złoto, srebro i banknoty niemieckie
dla Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Poznaniu
Miejska Kasa Oszczędności w Gostyniu

Kupię używaną maszynę do szycia.

Zgłoszenia do eksp. Oredownika

Dom 14. Januar 1920 befindet sich
meine Wohnung
bei Herrn Krug (vorm Wachtel). Gostyn,
Bahnhofstraße 30, I. Etage.
Kurosiński, Dentist.

Herrschaft Pempowo
gibt dauernd ab ganz
prima Eber jeder Altersklasse
Zuchttrichtung veredeltes Landschwein.

Entlaufen Wolfshündin

auf den Namen „Wilczek“ hörend.
Gegen hohe Belohnung abzugeben in der Exp. d. Zeitung.

Strohgrosshandlung Strohpresseereien

J. PRIWIN

Berlin Poznań Breslau

Plac Wolności 11 (altes Stadttheater)

Telegr.-Adr.: Strohpriwin. Telephon Nr. 3297 u. 3062
bittet um Angebote in

Stroh und Heu.

Drahtballenstrohpresse und Bindedraht stehen auf
Abruf jederzeit zur Verfügung.

Besondere Abteilung für sämtliche landwirtschaftlichen
Produkte und Bedarfsartikel

Husten, Atemnot, Verschleimung Schreibe allen Leidenden
gerne umsonst, womit ich mich von meinem schweren Lungen-
leiden selbst befreite

Heinrich Deicke, Wackersleben, Provinz Sachsen.
Auch bei Hautjucken, Flechten, Krätze offenen Weingeschwürren
gerne umsonst Auskunft. Rückmarke erwünscht

Rheumatismus,

Ischias, Herzleiden. Schreibe allen Leidenden gerne um-
sonst, womit ich mich von meinem schweren Leiden selbst
befreite, nur Rückmarke erwünscht.

Aug. Streichert, Wisingerode, (Eichsfeld).